KURJER WARSZAWSKI.

D. 3. Grudnia. — Rok 1848. Niedziela. № 323. Jutro, Śtej Barbary P. i M.

Wczoraj obchodzoną była z wielką uroczystością, 23cia rocznica Wstąpienia na Tron N. Cesarza i Króla MIKOŁAJA Igo. W Świątyniach wszelkich wyznań, odbyły się Nabożeństwa, o długoletnie i pomyślne Rządy N. MONARCHY.— O godz: 9ej z rana, w Kościele Metropolitalnym i Archikatedralnym Śgo Jana, otoczony licznem Duchowieństwem i Akademją Duchowną, celebrował Mszę Śtą JW. JX. Walenty Bończa *Tomaszewski*, Biskup Dyecezji Kujawsko-Kaliskiej. Po ukończeniu Świętej Ofiary JW. Biskup celebrujący zaintonował Hymn SS. Ambrożego i Augustyna, i odprawił modły za N. PANA i Najjaśniejszą Jego Rodzinę. Liczny chór Artystów muzycznych, wykonywał religijne dzieła, a zakończył Hymnem *Lwowa*. Na tem Nabożeństwie znajdowali się Członkowie Kapituły Metropolitalnej, wysocy Dygnitarze, Urzędnicy, Obywatele i Lud.— O go: w pół do 11, JO. Feldmarszałek Xżę Warszawski, Hra: *Paskiewicz* Erywański, Namiestnik Królestwa, przyjmował w Zamku powinszowania wyższego Duchowieństwa, Członków Rady Administracyjnej, składu Departamentów Warsz: Senatu Rządzącego, Jenerałów, Naczelników władz, Oficerów i Urzędników wszelkich stopni, Konsulów zagranicznych i innych znakomitych Osób.— O godzinie 11ej w Kościele Katedral: Najś: TRÓJCY, wobec JO. Xcia Namiestnika, wyżej wymienionych Władz wojskowych i cywilnych, oraz Obywateli, celebrował Liturgję Śtą, Najprzewiel: *Nikanor*, Metropolita Nowogrodzki, Członek N. Synodu, w asystencji Prałatów Katedralnych. Po ukończeniu Liturgji Śtej, nastąpiły dziękczynne modły; a w chwili śpiewania Hymnu Śgo Ambrożego, dano z dział cytadelli Alexandrowskiej 101-krotną salwę.— Na placu Krasińskich odbyła się parada wojskowa, przed JO. Xciem Namiestnikiem; poczem J. X. Mość odwiedził Najprze: Metropolitę *Nikanora*.— W czasie Nabożeństwa w Kaplicy Gimnazjum Gubernjal: Warsz:, Uczniowie tegoż Gimnazjum, wykonali przy towarzyszeniu organu, utwory J. *Stefaniego*, i pod tegoż Dyrekcją. Szkoła Powiatowa Isza, znajdowała się na Nabożeństwie w Kościele XX. *Dominikanów*, a IIga w Kościele Śgo Alexandra; Uczniowie obu wykonali Mszę Kapelmistrza K. *Kurpińskiego*, Te Deum Józ: *Stefaniego*, i Hymn *Lwowa*.— W Synagodze Szkoły Rabinów odbyło się stosowne Nabożeństwo, w ciągu którego Uczniowie odśpiewali *Halleluja* i Hymn *Lwowa*. W Synagodze przy ul: Daniele: odbyło się także Nabożeństwo.— O go: 4 po połu:, JO. Xżę Namiestnik, dawał świetny obiad w Zamku, na którym znajdowali się Dygnitarze Duchowni, Wojskowi i Cywilni. Stoły zastawione były w Sali Rycerskiej. Przy schyłku obiadu, J. X. Mość wezwał do spełnienia toastu za zdrowie N. PANA, i Jego NN. Rodziny.— O 6ej wieczorem, rozpoczęło się widowisko bezpłatne w Teatrze Wielkim. Publiczność napełniała wszystkie miejsca. Po ukończeniu przedstawienia, Artyści i Artystki Opery, oraz cały skład Chórów, wykonali Kantatę. Za okazaniem się jaśniejącej promiennej Cyfry Monarszej, cała Publiczność powstawszy z uszanowaniem, głośnemi okrzykami radości powitała takową. Ze zmierzchem, cała Warszawa zajaśniała rzęsistą iluminacją, a na gmachach Rządowych i domach prywatnych jaśniała Cyfra N. PANA.

Jutro przypada dzień Śtej Barbary, Cudownej Patronki od nagłej śmierci. Uroczystość ta obchodzoną będzie w Kościele P. MARJI, z Odpustem, wystawieniem N. SAKRAMENTU, Procesjami i Litanją do tej Śtej Patronki, po Nieszporach śpiewać się mającą. Także Nabożeństwo odprawiać się będzie w Kościele XX. *Karmelitów* na Krak:-Przedmieściu. Na te Nabożeństwa, Bractwa: Rybaków u P. MARJI, i Przewoźników u XX. *Karmelitów*, pobożnych zapraszają.

Przez Rozkaz dzienny Cesarski do Zarządu służby Cywilnej na d. 4/16 z. m. wydany, Assesor Koleg: Józef *Rzeszotarski*, uwolnionym został ze służby na własną prośbę w stopniu Radcy Dworu.

Marjanna z Wyszkowskich *Krzyczkowska*, Wdowa po Inspektorze lasów Rządowych, wczoraj zakończyła doczesne życie. W smutku pogrążone dzieci, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na przeniesienie Jej zwłok jutro, o godzinie 3½ po południu, z Kaplicy XX. Reformatów na smętarz Powązkowski.

Franciszek *Rugiewicz*, mianowany Rejentem Kancelarji Okręgu Siennickiego, donosi, że już objął urzędowanie. Mieszka stale w mieście Siennicy.

Do dzisiejszego Nru Kurjera (na Warszawę) załącza się Prospekt na romans *Szatan* czyli *Przełożony 3ch zakładów*, w 6ciu tomach, przez A. R. *Szpöck*, który wychodzić będzie w 12tu poszytach co dni 15, zacząwszy od 1 Stycznia 1849 r. Osoby z prowincji życzące sobie zaprenumerować to dzieło, mogą nabywać bilety prenumeracyjne w Księgarniach m. Gubernjalnych i w *Kaliszu*, lub też raczą napisać do Autora pod Nr 770 na koszt jego, z wymienieniem swego adresu, załączając zarazem przedpłatę na tom 1szy zł. 4 gr. 15, a najpewniej zaraz po opuszczeniu prassy pierwszego poszytu, exemplarze przesłane mieć będą.

Onegdaj z rana Małgorzata *Foltyn*, lat 36 licząca, wyrobnica, pod Nr 1186 przy ulicy Pańskiej zamieszkała, kopiąc piasek w polu po za-rogatką Jerozolimską, oberwaną ziemią przywaloną została, i mimo natychmiastowego wydobycia, do życia przywróconą być nie mogła. (G. P.)

Z Petersburga.— Reskrypt Cesarski do Jenerała Feldmarszałka w służbie Cesarskiej austrjackiej, Xięcia *Windischgraetza.* »Oddając sprawiedliwość zupełną świetnym czynom Waszym, celem utrzymania słusznych praw Waszego Monarchy, nacechowanym znakomitą energją i wzorową roztropnością, w serdecznem ocenianiu wysokich zasług Waszych, i w chęci okazania Wam szczególnego Naszego dla Was szacunku, najmiłościwiej mianujem Was Kawalerem Orderu Śgo Andrzeja Apostoła pierwszego wezwania, którego znaki dołączając, zostajem dla Was na zawsze przychylni.” Carskie Sioło 28 Paźdz: 1848 r. Na oryginale własną J. C. Mości ręką, podpisano MIKOŁAJ.

N. PAN ozdobić raczył orderami, kilku Urzędników w służbie Greckiej; otrzymali: Order Śtej Anny 1 kl:, Minister Królewskiego Dworu i spraw zagrani: Konstantyn *Kolokotroni;* 2giej kl:, Dyrektor Jlny Poczt Jerzy *Skuffos*, i Sekretarz Jlny w Ministerstwie spraw zagra: Piotr *Deljani;* 3ciej kl:, Naczelnik Oddz: w Departamencie Poczt Jlia *Doilla;* Order Śgo Stanisława 2giej kl:, Pomocnik Dyrektora Poczt, Teodor *Leonardo*, i Naczelnik Oddz: w Ministerstwie spraw zagran:, Spirydion *Metaxa.*

Anglja. — Z powodu zawichrzeń w Europie, mnóstwo kapitałów przesłano do *Ameryki;* dla tego każda poczta z *Nowego Jorku* przywozi nowe podwyższenie kursu papierów amerykańskich; przesłano nawet do *Ameryki* znaczne transporta stołowego srebra i obrazów kosztownych.— Żołnierz Fryderyk *White* z 2go bataljonu grenadjerów gwardji, został wypędzony z armji, za okradzenie francuzkiego gwardzisty narodowego, przybyłego do Anglji.— Z *Jukatan* donoszą o wytępieniu 200 Mexykanów w *Jaxabie* przez Indjan; załoga licząca 1400 ludzi, musiała cofnąć się do *Sotuty;* z *Merydy* wysłano 200 ludzi na posiłki, ale obawiano się o los miast *Sotuty* i *Tecax.*— Izraelici w Turcji, umieszczeni zostali pod opieką angielskiego Posła. — Statek *Cressida* przywiózł dla Lorda *Hardinge* transport broni i innych trofeów, zdobytych w wojnie przeciw Sejkom. — W *Londynie* urządzoną będzie wystawa, której dochód przeznaczono na uzupełnienie summy na nabycie domu *Szekspira* w *Stratford.* Lord *Elesmere* pożyczył do tej wystawy sławny portret Poety zwany *Chandos;* Xżę *Devonszyr* rzadkie edycje dzieł Poety za jego życia wydane; Pan *Wheler* z *Stratford*, kosztowny zbiór dokumentów tyczących się *Szekspira.*— Z *Brazylji* otrzymano wiadomość o ustanowieniu następującego nowego ministerstwa: Wice-Hrabia *Olindo*, Min: spraw zagran:; Wice-Hrabia *Moal Allego*, spraw wew:; *Guiroz Coturba*, sprawiedliwości; *Telepardo*, marynarki; ostatni uchodzi za przyjaciela Anglików.— Listy z *Honduras* z d. 13go Paźdz: donoszą o ukończeniu wojny z Indjanami w *Jukatan.* Wojsko rządowe w liczbie 14,000, z wyjątkiem kilku odleglejszych punktów, obsadziło prawie wszystkie wsie i miasta. Rząd mexykański przyrzekł temu krajowi 15,000 dolarów miesięcznie jako wsparcie, i przysłał jako posiłki 200 ochotników amerykańskich. — Dwa okręty wojenne francuzkie zostały w *Tunecie*, nawet po załatwieniu sporów z Bejem.—Korespondent dziennika *Czasy* z *Madrytu*, ponawia wieść o układach w przedmiocie odstąpienia wyspy *Kuby* Stanom Zjed:, jako też o układach z Karlistami, aby sposobem zgodnym zjednać ich rządowi Królowej *Izabelli.*— Sekretarz pruskiego poselstwa Xiążę *Lövenstein*, otrzymawszy żądaną dymisję, wyjechał do Berlina.— Jenny *Lind* zabawi przez całą zimę w Anglji.

Austrja.— Rada gminy Wiednia złożyła Xciu *Windischgraetz*, przed jego wyjazdem do armji z Wiednia, adres wynurzający wdzięczność tejże Rady, za energiczne i zarazem ludzkie postępowanie tegoż Xięcia, przy zwracaniu porządku anarchicznie wzburzonej stolicy. Xżę w wyrazach uprzejmych podziękował. — *Tryest* z okręgiem na początku b. r. liczył 81,931 mieszkańców; w tymże czasie z. r. liczył 80,621.— Gazeta medyolańska zbija wieść o blizkim znacznym poborze rekrutów.— Tyraljery węgierscy ukazali się 19go z. m. wzdłuż *Drawy*, 20go z. m. rozwinęli ogień armatni przy moście *Legradzkim;* ponieważ tu były tylko ustawione: kompanja ludu z strzelbami myśliwskiemi, i oddział gwardji narodowej Szamborgskiego okręgu, Pułkownik *Rubido* pospieszył w pomoc z zagrabskim bataljonem gwardji, i śmiało wytrwał mimo gradu kul armatnich.— Rząd potrzebuje dostawy miljona sztuk broni; konkurencja zagraniczna będzie wyłączoną.— Drożyzna w *Węgrzech* doszła nadzwyczajnego stopnia, i tak np. cytryna kosztuje teraz w *Peszcie* 40 groszy.— 26go z. m. odbyła się w *Pradze* czeskiej uroczysta installacja nowego Burmistrza. Tegoż dnia wyruszyło 50 ochotników do armji *Jellachicha*, pod przewodnictwem *Hurbana* i *Hodzy.*

(Dalszy ciąg artykułu Redakcji Gazety Krakowskiej): — II.) Partja rewolucyjna miała swe centrum w klubie demokratycznym, mieszczącym w sobie niejednego światłego i uczciwie myślącego męża, ale też daleko więcej niedojrzałych polityków, ludzi kryminałom dobrze znanych, i t. p. nikczemnych indywiduów. Tu zawartem zostało przymierze z fakcją *Kossutha* i uknuł się plan w drodze rewolucyjnej ministerjum obalić, Węgrom do samoistności dopomódz i Rzeczpospolitę przygotować. Nakłaniono niemiecki bataljon grenadjerów przeznaczony do wyruszenia na Węgry, za pomocą kobiet, napojów i dukatów do oporu, co wywołało utarczkę przed-południową dnia 6go Października na przedmieściu Tabor. Walka popołudniowa na placu Szczepańskim, na Grabenie i na placu „Hof” zwanym, wywołaną została przez nieszczęsne nieporozumienie i namiętną porywczość. Oddział mały albowiem gwardzistów z legją sympatyzujących, ruszył do miasta, chcąc na wieży Śgo *Szczepana* na gwałt w dzwony uderzyć, a przeszkodzony od ustawionych tamże gwardzistów miejskich dystryktu Karyntyjskiego „des KärnthnerViertels” bez użycia broni, odszedł do auli z groźbą, że za nim ciągnie większa ilość gwardzistów. W samej rzeczy nadszedł po chwili bataljon gwardji przedmieścia Wiedeń, lecz w najlepszym zamiarze z nienabitą bronią palną, i został od rozdraźnionych gwardzistów dystryktu Karyntyjskiego wystrzałami przywitany, zkąd dalsza siecz powstała. Nocna nareszcie bitwa

przy zbrojowni była skutkiem rozegrzanej chciwości sławy lub dzikiej wściekłości i ślepej zemsty; skończyła się na kapitulacji straży wojskowej, na łupieży zbrojowni i na uzbrojeniu proletarjatu. D. 7 Paźd: skoncentrowało się wojsko w pałacu Schwartzenberga i na Belwederze, które stanowisko będąc od gwardzistów wystrzałami na pojedyncze forpoczty, usiłowaniami przekupienia i rozjątrzaniem do ataku zmuszanem, po kilku dniach opuściło, poczem się z spieszącym ku Wiedniowi *Jellachichem* połączyło.— Pojmując zdarzenia 6go Października razem jak są nie podstawiając tymże myśl dowolną, owszem spoglądając na każden wypadek z osobna w jego prawdziwej rzeczywistości, nie można cały bieg tych zdarzeń nazwać walką za ideę polityczną, lecz sieczą sprowadzoną przez opilstwo, nieporozumienie i ślepą wściekłość. Nie była to walka naprzeciw reakcji, ani walka sprawy niemieckiej przeciw Słowianom, ani też prawem natury wskazana obrona całej ludności przeciw uciskowi, ale przekupiona jak kula tocząca się emeta partji fanatyckiej. Gdyby wojsku nie było brakowało roztropnego i energicznego przewodnictwa, Latur byłby niezawodnie uratowanym został, a fakcja powstańcza nie byłaby się do takiej siły wzniosła. Przy takim składzie rzeczy jak winien był Sejm postąpić sobie? Obowiązkiem Sejmu było, wedle wzoru Zgromadzenia Narodowego w Paryżu i Frankforcie z jednej strony monarchę do przywrócenia prawnej władzy za pomocą skoncentrowania armji, reorganizacji gwardji, rozbrojenia proletarjatu, podciągnienia pod zasłużoną karę zbójców Latura i innych głów powstania wesprzeć; z drugiej zaś strony, konieczność otwartej polityki przez powołanie innego ministerjum dobitnie przedstawić. Błąd był albowiem na obudwóch stronach, na obudwóch przeto stronach pomódz należało. — Lecz jak sobie Sejm postąpił? Sejm zaproponował amnestję dla zbójców Latura, zakazał ściąganie wojsk, nakazał zamknięcie zbrojowni w czasie, kiedy ta już z wszelkiej broni ogołoconą została; przywłaszczył sobie wbrew konstytucji władzę wykonawczą; wyrzucał Cesarzowi, że Wiedeń anarchiczny opuścił; szydził, zapewniając przez adresa i deputacje o legalnym porządku w Wiedniu i zasłaniając tkliwe dziecię rewolucji październikowej płaszczem sejmowym. Kadłub sejmowy przeistoczył się nareszcie w głowę fakcji, gdy wydał rozkaz bronienia miasta przeciw przywołanej od Cesarza dla przywrócenia porządku armji, a tem samem wywołał ciężar olbrzymich wydatków, nędzę wielu tysięcy rodzin, przekleństwo anarchji i wojny domowej, i uczynił byt tronu całej monarchji niepewnym. Jeżeli Sejm podług woli działać nie mógł, będąc terroryzmem mass i ich hersztów opanowanym, w takim razie winni byli deputowani sejmowi, kochający prawo i słuszność swe przekonanie otwarcie wyjawić lub opuścić miasto buntownicze, gdzie tylko nieużytecznego nikomu męczeństwa doczekać się można było. (Dalszy ciąg nastąpi).

Francja. — Wiarogodne osoby utrzymują, że mimo urzędowego zaprzeczenia, Lord *Normanby* odwiedził Ludwika *Bonaparte*.— P. *Odilon-Barrot* w tych dniach dał ucztę, na której znajdowali się PP. *Remusat* i *Tocqueville;* po obiedzie odwiedził go Ludwik *Bonaparte*.— Głoszą, iż rząd ang: wzbrania się uznać Konsula francuzkiego na wyspie *Malcie*, Pułkownika *Pelissier*, ponieważ jest Oficerem inżynjerji. — Alzacja, tudzież departamenta północne i wschodnie, są za kandydaturą Jenerała *Cavaignac*, zaś departament Lot i Garonny za Ludwikiem *Bonaparte*. — 21go z. m. stracono w *Rouen* herszta rozbójników, nazwiskiem *Lemarchand*. — Poseł hiszp: Xżę *Sotomayor* przedstawił Jenerałowi *Cavaignac* list od swojej Monarchini, zawiadamiający o narodzeniu się córki Xiężny *Montpensier*. Poseł neap: przedstawił podobny list donoszący o śmierci Królowej wdowy *Neapolitańskiej*. — Jenerał *Sarazin* umarł w Bruxelli w 78mym roku życia; za czasów Burbonów, skazany był sądownie za wielożeństwo.— Jenerał *Cavaignac* urodził się d. 15 Grudnia 1802; skończy zatem w d. 15 b. m. lat 46.— Jenerał *Cavaignac* na posiedzeniu Zgro: Nar: 25go z. m., które trwało do późnej nocy, znowu odniósł świetne zwycięztwo nad swojemi przeciwnikami. Na zarzuty czynione przez PP. *Barthelemy St. Hilaire*, *Garnier Pages* i *Ledru-Rollin*, jakoby rokosz czerwcowy przez niego był przygotowany, celem opanowania dyktatury; Jenerał ze zwykłą swoją jasnością i zwięzłością, każdy punkt szczegółowo zbijał. *Cavaignac* dowiódł iż wszystkie ówczesne rozkazy komisji wykonawczej były przez niego punktualnie spełnione i dostateczna liczba wojska zasłaniała stolicę; fałszywą była wieść, iż w dniach walki ukrywał się przed niebezpieczeństwem; Jenerał wymienił barrykady, gdzie walczył i posterunki które zwiedzał. W ciągu rozpraw Jenerał oświadczył, iż stosunki z Panem *Ledru-Rollin* przerwał na zawsze. W końcu P. *Dupont de l'Eure* zaproponował uchwałę następującą: Zgromadzenie Narodowe zostając przy swojej uchwale z d. 28 Czerwca która brzmi: »Jenerał *Cavaignac*, Szef władzy wykonawczej, zasłużył się dobrze ojczyznie," przechodzi do kolei dziennej. Gdy przyszło do głosowania, z liczby 537 głosujących, Jenerał miał za sobą 503, przeciwko tylko 34. Zgromadzenie rozeszło się o 1/4 na 12tą w nocy śród okrzyków: »Niech żyje Rzeczpospolita." W liczbie 34 Deputowanych, którzy głosowali przeciw Jenerałowi *Cavaignac*, wymieniają PP. *Proudhon*, Piotra *Leroux* i Wiktora *Hugo*.— Przez cały czas posiedzenia, *Lamartine* został spokojny na swojem miejscu, i ani razu nie zabierał głosu. — Prócz Marszałka *Bugeaud*, i Jenerał *Husson* miał oświadczyć się za kandydaturą Ludwika *Bonaparte*. — Ministerstwo wyznaczy Komisję celem zbadania stanu osad. — Jenerał *Cavaignac* ozdobił kilku Prałatów, między niemi Arcy-Biskupa Paryzkiego i Biskupa Dyecezji Quimper, Krzyżem kawalerskim orderu Legji honorowej.— Około 600 Reprezentantów ma głosować za wyborem *Cavaignaca* na Prezesa.

Grecja.— Jenerał *Mauromichalis* stanowczo mianowany został Ministrem wojny, a Senator *Bulgaris* M. skarbu, w miejsce Pana *Tatzi-Manghinas*.— Król 9go z. m. zagaił mową tronową posiedzenia stanów; Monarcha wynurzył swoją wdzięczność za przyjazną pomoc 3ch mocarstw opiekuńczych. — Poseł turecki P. *Mussurus*, 6go z. m. wyjechał z *Aten*.

Niemcy.— D. 28go z. m. przybyli do *Pocztdamu*: Królowa *Saska*, Xiążę *Jan* Saski ze swoją córką Xiężniczką *Elżbietą*, Xżę *Brunświcki*, W. Xżna *Meklemburgsko-Szweryńska* ze swoją córką Xiężniczką *Ludwiką*, Xżna *Anhalt-Desauska* ze swoją córką Xiężniczką *Agnieszką*, i synem Xięciem następcą *Fryderykiem;* w dniu następnym przybyła Xżna *Liegnicka*.

— W tych dniach obchodzono uroczystość srebrnego wesela Królestwa Jchmość Pruskich. — Na posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego w *Brandenburgu*, Deputowany *Simons* zapowiedział prepozycję, aby przywołano zastępców członków nieobecnych. Minister Hrabia *Brandenburg*, oświadczył, iż ta propozycja odpowiada zamiarom rządu. — W ratuszu w *Poczdamie* wystawiono na widok publiczny piękny wieniec srebrny z dyadememm złotym, ofiarowany Królowej przez miasto w dzień Jej srebrnego wesela. Król tegoż dnia otrzymał w podarunku bukiet z róż srebrnych. Miasto *Luckenwalde* przysłało także srebrny wieniec laurowy; miasto *Halle* podobny ofiarowało podarunek. Wieniec poczdamski ozdobiony klejnotami, wypracowany był przez jubilera *Benda*, podług rysunku Pana *von Arnim*.

Turcja. — Grecki Jenerał *Grisiotis*, stara się u Posłów mocarstw opiekujących się Grecją, aby mu wyjednali pozwolenie do powrotu. — Ministrowie i inni Dygnitarze porty, otrzymali rozkaz wrócić ze swoich mieszkań letnich do stolicy.— Wywózka zboża jest zakazaną.

Włochy. — Król *Neapolitański* zachowuje swoją postawę oczekującą; na usilne nalegania francuzkiego Posła odpowiada, że trzeba odłożyć układy do czasu powrotu angiels: Posła P. *Temple*, który w imieniu swojego rządu pewno protestować będzie przeciw żądaniom nieprawnym Sycylji.— Admirał *Baudin* wracając z Tunetu, zwiedził *Maltę* i *Messynę*, gdzie widział się z Jenerałem *Filangieri*. — W tych dniach wrócili do *Florencji* jeńcy toskańscy, wspaniałomyślnie uwolnieni przez Austrjaków.— Oprócz ogłoszonych kontrybuentów, na mocy rozkazu Feldmarszałka *Radeckiego*, opłacić mają: Xżna *Belgiojoso* 800,000 fr., Margrabia *Trivulzo* 500,000, hiszp: Xżę Pio *Carpi* 200,000, Hr: Józef *Archinti* 500,000, Hr. Alexander *Sormanni* 300,000, Bracia *Stampa Soncino* 380,000, Hr. Mar co *Greppi* 200,000, Hr: Karol *Taverna* 300,000, Nobile *Camozzi* z Bergamo 300,000, Hr. Antonia *Castelbarco* z domu *Litta* 300,000, i t. d.

Rozmaitości. — Dyliżans jadący do *Londynu*, niedawno był napadnięty na drodze przez rabusia; dyliżans był próżny; jedyny jego passażer, majtek, siedział na samej górze. »Stój!" zawołał rabuś. »A czego tam chcecie?" zapytał majtek poziewając. »Pieniędzy!" »Go tego to nie dam." »To ci mózg z czaszki wystrzelę." »Strzelaj bracie, prędzej w *Londynie* obejdę się bez mózgu, niż bez pieniędzy; a ty pocztyljonie ruszaj!" »Ruszaj!" dodał rabuś akompanjując śmiechem dobroduszną odpowiedź marynarza.— Niedowarzony dowcipniś szedł w czasie niepogody za jakąś kobietą, a widząc że jej suknia na dole była zmoczoną i zabłoconą, rzekł do swojego towarzysza: »A już też ta Pani przesadza modę, bo nietylko ugarnirowała suknię *wodą*, ale nawet i błotem."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Balicki Jan Urzęd: z Piotrkowa; Czernicki Rafał Oby: z Włocławka; Folkierski Alex: Oby: z Radonic; Gerbach Jerzy Kup: z Lipska; Jaroszewski Sylw: Oby: z Skrzynny; Jałowojski Mik: Porucz: z Łowicza; Judyn And: Pułk: z Suwałk; Korytkowski Józ: Radca Prawny z Przedborza; Kruzensztern Radca St:, Szamb: Dw:, z Petersb:; Koziorowski Leo: Urzęd: z Siedlec; Korzybski Leo: Oby: z Litewnik; Konarski Marcin, i Kosiński Winc: Oby: z Omiecin: Kanabich Filip Podpułk: Arty: z Rożana; Mazaraki Emilja Ob: z Luborzyc; Mleczko Mar: Oby: z Siedlec; Markow Piotr b. Jen:-Major z Piotrkowa; Niemiryczowie Stan: Ob: z Nowego Dworu, i Ant: Ob: z Smolechowa.

DONIESIENIA.

Należące do spadku po zmarłym Fran: Hangel, b. Prezesie Tryb: Handlowego, Sędzim Appelac:, Meble, Bielizna, Garderoba, Pościel, Srebro, Porcelana, Fajans, Szkło, Naczynia kuchenne blaszane i żelazne, oraz różne Ruchomości, w d. 24 Listop: (6 Grudnia) i następnych r. b. o godz: 10 z rana, w domu pod Nr 327 przy ulicy Zakroczymskiej położonym, na 2m piętrze, w skutek żądania pozostałej Sukcessorki, przed podpisanym Rejentem przez licytację publiczną, za gotowe zaraz płacić winne pieniądze, sprzedane zostaną. — F. Bajer.

Potrzebna jest GARDEROBIANA, umiejąca krawieczczyznę, na wieś, 4ry mil od Warszawy, obok drogi żelaznej. Wiadomość powziąść można przy ulicy Nowy-świat pod Nr 1260, w dziedzińcu na lewo, na 1m piętrze.



KAWIARNIA exystująca od lat 10 w gmachu Teatralnym, pod filarami, wprost Ratusza, do sprzedania od Nowego roku, wraz z wszelkiemi sprzętami, Bilardem i Fortepjanem. Wiadomość o warunkach w tejże Kawiarni.

W borach o 3 mile od Warszawy odległych, znajduje się znaczny zapas KORY dębowej, DĘBÓW na pniu lub w sążniach, do sprzedania. Bliższą wiadomość wskaże Rządca posesji pod Nr 2191 przy ul: Muranów.



Mały FOLWARK, mający gruntu ornego morgów 75 dużej miary, z Ogrodem fruktowym i warzywnym, o mil 3 od Warszawy, a wiorst 3 od kolei żelaznej, jest do wydzierżawienia, choćby od Nowego roku. Wiadomość w Warszawie przy ulicy Leszno Nr 701 B, u Krajewskich.

MŁODZIENIEC dobrej konduity, któryby ukończył klas 4ry, lub posiadał odpowiednią naukę, może mieć miejsce w Składzie Materjałów Aptecznych K. Czyżewskiego przy ulicy Podwal pod Nrem 482.

W d. 29 z. m. wieczorem, znaleziona przy ul: Elektoralnej, wprost Orlej, MUFKA futrzana Damska; takową właściciel za udowodnieniem, może odebrać, przy ulicy Miodowej pod filarami, w Składzie Herbaty, u E. Slepuszkina.

O 4ry mile od Warszawy, przy trakcie Brzesko-Litewskim, w Gminie Dębe Wielkie, jest do sprzedania KOLONJA Olesin, składająca się z włók 7 miary nowopolskiej, z zasiewami, Lasem, i przyzwoitem Zabudowaniem. Wiadomość na miejscu.



Pod Nr 2110 przy ulicy Żulwiej, przybłąkał się WYŻEŁ kurlandzki; którego właściciel za udowodzieniem i zwrotem kosztu, odebrać może od Stolarza Bajer.

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe 4.

TEATR WIELKI. Dziś, Introdukcja i Kwartet z *Przysięgi*. *Gizella*.

TEATR ROZMAIT:. Jutro, ...

ŚNIADANIA, OBIADY i KOLACJE. Przy ulicy Gołębiej pod Nr 172, na 1m piętrze, tanie i smaczne z 4ch potraw złożone Obiady, po zł. 1; abonament zaś miesięczny zł. 28. Śniadania i Kolacje, porcja po gr. 15. W Niedziele i Czwartki, Flaki z pulpetami po tejże cenie. — Tamże przyjmują się obstalunki dniem naprzód na Śniadania, Obiady i Kolacje, po cenie wyższej, i z różnych potraw składające się.— Fr: Dębowski.